

# WYWIAD Z EKSPERTEM

## dr Michał Organ

Przewodnik górski, Ratownik górski GOPR Bieszczady, licencjonowany przewodnik Bieszczadzkiego, Magurskiego, Pienińskiego, Gorczańskiego i Babiogórskiego Parku Narodowego, Instruktor przewodnictwa, znakarz szlaków górskich

**Z Pana perspektywy, jakie są obecnie największe grzechy i najczęstsze błędy turystów w górach? Czy zauważa Pan zmianę w profilu i świadomości przeciętnego turysty na przestrzeni ostatnich lat?**

Wraz z popularyzacją, graniczącą z daleko posuniętą komercjalizacją współczesnej turystyki górskiej, na przestrzeni ostatnich lat świadomość przeciętnego turysty systematycznie spada. Zjawisko to jest zapewne powiązane z ogólnymi trendami społecznymi, a także z brakiem należytego kultywowania tradycji turystycznych, osadzonych w nurtach ochroniarskich i patriotycznych. Ignorancja, potęgowana przez masowość tego zjawiska, przejawia się już nie tylko w braku przygotowania do samodzielnego poruszania się w terenie górskim, ale także w nieumiejętności obcowania z dziką przyrodą bez ingerowania w nią. Wydaje się, że zatracamy ciekawość i szacunek wobec gór. Zaczynamy traktować je jak supermarket, w którym wszystko nam się należy i gdzie nie obowiązują żadne reguły, a my – jako klienci – zawsze jesteśmy panami sytuacji. Współczesnym turystom brakuje pokory wobec przyrody i warunków atmosferycznych, a także krytycyzmu w ocenie własnej kondycji oraz górskiego doświadczenia. Należy pamiętać, że w górach jesteśmy jedynie gośćmi, a jako tacy powinniśmy dostosować swoje zachowanie do obowiązujących wymogów, w tym do regulacji wynikających z przepisów o ochronie przyrody. Innymi słowy: fakt, że pewne zachowania są akceptowalne w zaciszu domowym, nie oznacza, że można je praktykować na terenie parku narodowego.

**Presja turystyczna na pasma górskie stale rośnie. Jakie są obecnie najbardziej palące, ale być może mniej oczywiste dla laika, problemy ekologiczne w górach wynikające z działalności człowieka (np. erozja gleby, zanieczyszczenie hałasem, mikroplastik)?**

W terenie najbardziej ewidentnym problemem pozostaje zaśmiecanie – porzucanie pustych opakowań, butelek czy zużytych środków higienicznych bezpośrednio na szlakach oraz w ich otoczeniu. Tymczasem fundamentalna zasada odpowiedzialnej turystyki zakłada, że wszystko, co wnosimy w góry, bezwzględnie musimy przetransportować z powrotem w doliny. Masowy ruch potęguje ponadto zjawisko erozji turystycznej. Jest ono szczególnie zauważalne wczesną wiosną, kiedy rozmokły, błotnisty grunt skłania wędrowców do omijania szlaku, co prowadzi do wydeptywania dzikich ścieżek i degradacji kolejnych fragmentów ekosystemu. Brak elementarnej szacunku wobec przyrody oraz innych turystów przejawia się także w zanieczyszczeniu hałasem, które w skrajnych przypadkach przyjmuje patologiczną formę odtwarzania muzyki z głośników przenośnych lub telefonów. Dopełnieniem tego katalogu negatywnych zjawisk jest powszechne łamanie regulaminów na obszarach udostępnionych turystycznie, polegające zarówno na schodzeniu z wyznaczonych tras, jak i na przebywaniu na nich w porach nocnych lub w okresach ochronnych, wyłączonych z ruchu turystycznego.



Co-funded by  
the European Union

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.



## **Jak ocenia Pan potencjał europejskich projektów edukacyjnych, takich jak PeakED, w realnym łagodzeniu negatywnego wpływu turystyki i turystyki górskiej na środowisko? Czy wierzy Pan, że zmiana nawyków młodego pokolenia może odciążać ekosystemy?**

Potencjał europejskich projektów edukacyjnych oceniam wysoko, jednakże bez osiągnięcia efektu skali – to znaczy bez ich powszechnej implementacji – tego typu inicjatywy nie wpłyną w sposób znaczący na świadomość przeciętnego turysty. W związku z tym programy te nie powinny koncentrować się wyłącznie na społecznościach lokalnych zamieszkujących obszary górskie. Ich mieszkańcy, egzystując w bezpośrednim sąsiedztwie gór, zazwyczaj wykazują naturalną dbałość o swoją „małą ojczyznę”. Główne działania edukacyjne muszą być zatem ukierunkowane na te regiony i populacje, z których rekrutuje się największa liczba odwiedzających. Kształtowanie proekologicznych nawyków młodego pokolenia to proces długofalowy, którego nie da się zredukować do pojedynczych akcji czy szkoleń. Wymaga on wplecenia odpowiednich treści w kompleksowy cykl edukacji praktycznej, obecnej na wszystkich poziomach kształcenia oraz w szerszym życiu społecznym. Wdrażanie właściwego stosunku do przestrzeni górskiej oraz budowanie samoświadomości w relacji z dziką przyrodą powinno stanowić integralny element wychowania obywatelskiego i, de facto, być traktowane jako nowoczesny przejaw patriotyzmu. Branża turystyczna oraz mieszkańcy terenów górskich utrzymujący się z turystyki powinni natomiast zdawać sobie sprawę, że presja turystyczna oraz nadmierny rozwój infrastruktury są zjawiskami destrukcyjnymi dla przyrody, a w dłuższej perspektywie – również dla nich samych.

## **Tworzymy platformę i zasoby dla nauczycieli oraz edukatorów, aby uwrażliwić młodzież na kruchość górskiej przyrody. Na jakie aspekty ochrony fauny i flory powinniśmy położyć największy nacisk, aby nie powielać banałów, a uczyć prawdziwego szacunku do przyrody?**

Należy przede wszystkim podkreślać, że przyroda stanowi nasze wspólne dobro, a dbałość o jej zachowanie powinna być powodem do dumy. W moim przekonaniu inicjatywy opierające się wyłącznie na teoretycznych platformach i wirtualnych treściach nie spełnią swojego podstawowego zadania. Zdecydowany nacisk należy położyć na empiryczne, praktyczne poznawanie środowiska górskiego oraz jego dziedzictwa. Wymaga to regularnego, bezpośredniego obcowania z naturą pod okiem wykwalifikowanych specjalistów – osób, które doskonale znają specyfikę tego terenu, dysponują bogatym doświadczeniem przewodnickim i przyrodniczym oraz potrafią odpowiedzialnie udostępniać góry młodym ludziom.

## **W jaki sposób branża turystyczna mogłaby zaimplementować nasze wypracowane materiały edukacyjne do swoich codziennych usług, aby dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców?**

Jedynym skutecznym rozwiązaniem pozostaje edukacja w terenie. Sektor turystyczny wykazuje stosunkowo wysoki poziom świadomości w zakresie zagrożeń generowanych przez masową turystykę górską. Należy zatem wyraźnie zaznaczyć, że głównym podmiotem wymagającym edukacji w tym obszarze nie jest sama branża, lecz szeroko pojęte społeczeństwo. Warto jednak doprecyzować, że ocena ta odnosi się przede wszystkim do odpowiedzialnej części tego sektora – podmiotów, które nie dążą do nadmiernej rozbudowy infrastruktury i nie pogłębiają chaosu przestrzenno-architektonicznego, a także nie promują form aktywności, które w sposób bezpośredni dewastują górską przyrodę.



Co-funded by  
the European Union

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

